

665

10



Młodzieżowa
Agencja
Wydawnicza

RSW

„Prasa-Książka-Ruch”

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

SŁOWO POWSZECHNE

I

ul. Mokołowska Nr 43

00-551 Warszawa

Nr z dn.

23

28-01-91

Apokryf wigilijny

W okresie Bożego Narodzenia niektóre teatry starają się wzbogacić swój repertuar wigilijnymi czy jasełkowo-szopkowymi przedstawieniami. A przy okazji warto przypomnieć, że szopki są w Polsce o paręset lat starsze od choinki wigilijnej. Powstały przecież z jasełek, których rodowód sięga do franciszkańskiego średniowiecza. Teatralna wersja jasełek pomaga nam wejść w świat piękniejszego i barwniejszego, rozmięgotany radością, przeniknięty tajemnicą.

Repertuar teatralny wywiedziony z inspiracji jasełkowo-szopkowej cieszy się na ogół dużym zainteresowaniem widzów. Na premierę „Apokryfu wigilijnego” w Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie przybyło widzów więcej niż teatr w stanie rozległego, skomplikowanego i pospiesznego remontu pomieścić może. Teatr został właściwie zredukowany do sceny — przemienionej na scenowidownię. Trzeba wyrazić uznanie i podziw dla całego zespołu — artystycznego i technicznego — za determinację pracy w trudnych warunkach, w jakich odbywa się już druga premiera. Pierwsza w tym sezonie — „Burza” Szekspira — okazała się przedsięwzięciem raczej nieudanym, dziwnie wyzbytym filozofii i poezji Szekspirowskiego dramatu, zakrzyczanym błazenadą i upstrzonym niepotrzebnymi sztuczkami.

„Apokryf wigilijny”, autorski spektakl Marka Fiedora^{*)}, ma spore ambicje poznawcze i teatralne. W czterech jego częściach (Pasterze, Herod, Trzej Królowie, Do Szopy!) wykorzystano teksty: St. Estrelechera, J. Kochanowskiego, O. Kolberga, L. Kolakowskiego, Z. Pauliego, L. Rydla, L. Siemienińskiego, W. Syrokomli, St. Tarnowskiego, St. Wyspiańskiego, ponadto — staropolskie koledy i pastorałki dramatyczne, koledy i pastorałki ludowe, ewangelie apokryficzne,

artykuły z rocznika etnograficznego „Wisła” oraz cytaty z gazet.

Jakaż imponująca szerokość zasięgu! Są to teksty różnorodne — artystyczne, dydaktyczne, polityczne, religijne, folklorystyczne, satyryczne...

Cała rzecz jest zgrabnie ułożona, sprawnie wyreżyserowana i z fantazją puszczonej w sceniczną dynamikę. Dowcip, rubaszny i subtelny, piękna muzyka i śpiew, pomysłowa scenografia, teatralna kompozycja i gra dobrych aktorów (Wojciech Ziętarski, Tadeusz Kwinta, Urszula Popiel, Tadeusz Zięba, Danuta Jamroz, Anna Sokołowska, Genia Wydrych, Jacek Chmielnik, Ryszard Sobolewski, Andrzej Grabowski, Jacek Milczanowski, Jacek Strama, Sławomir Sośnierz, Ryszard Jasiński, Wojciech Skibiński...) — składają się na widowisko kolorowe, rozśpiewane, zadzierzyste, refleksyjne i zabawne. Pierwiastki zabawowe łączą się z dydaktycznymi, historycznymi ze współczesnymi, ludowe z intelektualnymi, krotokwilne z poważnymi. Chyba jednak — jak na spektakl jasełkowo-szopkowy — za dużo tu elementu dyskursywno-dyskusyjnego i tych wątków publicystyczno-politycznych.

KAZIMIERZ KANIA

^{*)} Teatr im. J. Słowackiego w Krakowie: „Apokryf wigilijny”. Scenariusz i reżyseria: Marek Fiedor, scenografia: Anna Sekuła, muzyka: Zygmunt Konieczny. Premiera: 29 grudnia 1990 r.